

**Komunikat
dotyczący poradnictwa, bezpłatnej pomocy dla rodzin i ojców oraz wzajemnej
pomocy członków.**

Szanowni Państwo

W związku z ogromną ilością spraw, próśb, wniosków i petycji, jakie do naszego Stowarzyszenia wpływają drogą mailową, listową, telefonicznie lub bezpośrednio, jesteśmy zmuszeni poinformować wszystkich, iż tym samym zwiększa się czas oczekiwania na odpowiedź bądź poradę z naszej strony.

Jednocześnie cieszy nas fakt sporego zaufania, jakim nas Państwo obdarzacie, a z drugiej czujemy ogromny niedosyt, iż nie jesteśmy w stanie wszystkim pomóc.

Członkowie zarządu, współpracujący z nami prawnicy i psycholodzy wiele czasu poświęcają na konsultacje z Państwem, analizę dokumentacji, często dużej ilości akt, badają prawidłowość opinii psychologicznych, prawnych oraz śledzą Wasze sprawy w sądach, RODKach czy w samej rodzinie.

Niestety, nasze możliwości czasowe, materialne a nawet zdrowotne są niewspółmiernie niewystarczające do ogromu problemów, z jakimi się do nas zwracają setki, a w skali roku tysiące podopiecznych.

Mamy wytrwałych i oddanych sprawie walki z dyskryminacją ojców członków oraz współpracowników, jednak bez Waszej pomocy nie pomożemy innym, którzy na nią czekają. Wielu ojców i całych rodzin żyje w niedostatku, wielu jest uwięzionych, wielu nie może sobie poradzić w zderzeniu z machiną systemu sądownictwa, wielu samotnie walczy z pomówieniami, oskarżeniami, odseparowaniem od dzieci, pozbawianych dorobku życia czy jest załamanych abstrakcyjną "opinią" z RODKu. Musimy im pomóc. My i Wy. **Każdy może się przyczynić do tego, by pomóc innym, sobie podobnym i starającym się w podobnej sprawie.**

Jako Stowarzyszenie czujemy potrzebę uruchomienia stałego poradnictwa prawnego, telefonicznego, mailowego czy poprzez korespondencję listową. Do tego potrzeba nam środków: na utrzymanie lokalu, opłatę prawników, dyżurujących w wyznaczone dni i będących do Waszej dyspozycji, na sprzęt biurowy, wyposażenie /papier, tonery, media itp./

Ofiarność **Członków Wspierających**, którzy do nas dołączyli, pokrywa niewielki procent wydatków Stowarzyszenia na pomoc innym, a to przecież im jesteśmy zobowiązani pomóc w pierwszej kolejności.

Każdy z nas pracuje na siebie i nikt absolutnie nie zużywa środków Centrum na prywatne potrzeby. **Działamy społecznie, a nie na opłacanych etatach.** Nie pobieramy opłat za konsultacje prawne, jak czynią to inne organizacje, nie zadajemy podopiecznym pytań na temat ich możliwości finansowania naszej działalności, nie zmuszamy nikogo do "ofiar" na rzecz Stowarzyszenia, ani uiszczania "wpisowego".

Każdy, kto przychodzi po pomoc – otrzymuje ją. Nasze działania są jednak coraz bardziej kosztowne, ze względu na rosnącą liczbę podopiecznych i charytatywną formę pracy członków Centrum.

Chcesz, by pomagano Ci w potrzebie, wspomagaj innych, nawet tych, których nie znasz.

Ta dewiza przyświeca nam wszystkim, ale pragniemy, byście i Wy przyjęli ją jako własną.

Zapraszamy Państwa do współpracy, wspomagania **Centrum Praw Ojca i Dziecka** finansowo, czy to jako stali **Członkowie Wspierający** czy jako **Darczyńcy**.

Wszyscy są dla nas ważni, a najważniejsze nasze Dzieci.
Zarząd CPOiD